

Sygn. akt I ACa 589/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Barbara Owczarek (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SA Elżbieta Karpeta
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko U. L.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 24 maja 2012r., sygn. akt I C 33/11

1) oddała apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 589/12

UZASADNIENIE

Powód M. L. wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 27 maja 2004 r., zasądającego od niego na rzecz U. L. kwotę 1 500,00 zł miesięcznie tytułem ponoszenia kosztów utrzymania rodziny, w zakresie kwoty 75 850,00 zł objętej postępowaniem egzekucyjnym prowadzonym przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bielsku-Białej, A. M.. Żądaniem ewentualnym wynikającym z pisma procesowego z dnia 5 grudnia 2011 r. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej kwoty 134 305,88 zł, jako równowartości wyegzekwowanych na podstawie tytułu wykonawczego należności w przypadku przyjęcia

przez Sąd, że powód nie może dochodzić swoich praw pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, z uwagi na wyegzekwowanie świadczenia.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zarzuciła, że powód uiszczal na jej rzecz jedynie kwotę 500 zł miesięcznie oraz około 150 zł miesięcznie na bilety autobusowe i karty telefoniczne dla córki stron i to tylko do stycznia 2009 r. Wobec zaprzestania dokonywania przez pozwanego jakichkolwiek wpłat, zwróciła się do komornika z wnioskiem o egzekucję zaległych i bieżących alimentów.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie swoje oparł na następujących ustaleniach:

Strony są małżeństwem. Wyrokiem z dnia 27 maja 2004 r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej - Wydział IV Rodzinny i Nieletnich zasądził od M. L. na rzecz U. L. tytułem ponoszenia kosztów utrzymania rodziny kwotę 1 500 zł. miesięcznie, poczynszy od dnia 23 października 2003 r.

Wyrok ten został zaopatrzony w klauzulę wykonalności, i stał się prawomocny z dniem 13 lipca 2004 r.

Początkowo powód przekazywał pozwanej tytułem zasądzonych alimentów kwotę 500 zł miesięcznie a córce S. L. dawał również nieregularnie około 150 zł miesięcznie na bilety miesięczne i karty telefoniczne.

Syn stron A. L. prowadził działalność gospodarczą w postaci saloniku prasowego.

W związku z tą działalnością, formalnie prowadzoną przez A. L. a faktycznie przez powoda, powstało zadłużenie wobec (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, Hurtowni (...), Urzędu Skarbowego, ZUS-u oraz (...) Zakładu (...).

W dniu 25 lutego 2008 r. strony oraz A. L. zawarły z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K. porozumienie, w którym uznały zadłużenie wobec tej Spółki w wysokości 55.253,20 zł i zobowiązały się do jego spłaty w ratach.

Pozostałe długi A. L. spłacała pozwana, powód oraz osobiście A. L., gdy podjął zatrudnienie; jego wynagrodzenie zostało zajęte przez komornika.

W dniu 17 marca 2009r. pozwana złożyła do komornika wnioski o wszczęcie postępowania egzekucyjnego zaległych i bieżących alimentów, pomniejszonych o wpłaty dokonywane przez powoda, tj. o około 600,00 zł miesięcznie do stycznia 2009 r. oraz dalszych - w wysokości wynikających z tytułu egzekucyjnego. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Bielsku-Białej A. M. wszczął postępowanie egzekucyjne dnia 23 marca 2009 r.

Do dnia 26 października 2011 r. wyegzekwował od powoda kwotę 152.727,33 zł, która obejmuje roszczenia pozwanej do dnia 30 września 2011 r.

W dniu 25 listopada 2011 r. powód wystąpił do Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej o uchylenie obowiązku ponoszenia kosztów utrzymania rodziny, objętego wyrokiem tego Sądu z dnia 27 maja 2004 r. oraz ustalenia, że z dniem 1 stycznia 2010 r. wygaś jego obowiązek ponoszenia kosztów utrzymania rodziny.

Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności „oświadczeniu” przedłożonemu przez powoda, w którym pozwana poświadczyła otrzymywanie od pozwanego kwot po 1 500,00 zł miesięcznie. Pozwana przedłożyła identyczne oświadczenie ale na kwotę 500 zł miesięcznie.

Zdaniem Sądu Okręgowego obydwa oświadczenia są identyczne (z wyjątkiem kwoty), identyczne jest rozmieszczenie poszczególnych wyrazów w wersach, odstępy pomiędzy wyrazami, wielkość liter itp.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu grafologii, który miałby ustalić, czy dokument przedstawiony przez powoda jest dokumentem oryginalnym, czy kopią sporządzoną przez kalkę oraz czy

na dokumencie tym były naniesione zmiany. Zdaniem Sądu pobieżne oględziny dokumentu świadczą o tym, że jest to kopia sporządzona przez kalkę.

Takie samo spostrzeżenie miała świadek I. P. (1), której okazano ten dokument.

W ocenie Sądu I instancji skoro przedłożony przez powoda dowód nie był oryginałem dokumentu i pozostawał w sprzeczności z oryginałem przedstawionym przez powódkę, zbędnym było badanie, czy kwota widniejąca na tej kopii została przerobiona.

Treść oświadczenia, w szczególności co do wpisanej kwoty, należało ustalić w oparciu o oryginał, a nie jego kopię. Zdaniem Sądu Okręgowego treść pokwitowań złożonych w sprawie przez pozwaną w oryginałach świadczy o tym, iż powód przekazywał jej jedynie 500,00 zł miesięcznie. Dodatkowo sam powód zeznał, że „oświadczenie” o treści wynikającej z zakwestionowanego oświadczenia zostało sporządzone jedynie na potrzeby porozumienia zawartego ze spółką (...). Tym samym przyznał - w ocenie Sądu I instancji - że nie płacił pozwanej po 1500,00 zł miesięcznie, a „oświadczenie” tej treści zostało sporządzone jedynie dla pozorów.

Za niewiarygodne uznał Sąd Okręgowy twierdzenie powoda, że zawarł z pozwaną porozumienie, mocą którego pozwana uznała spłacanie przez powoda zadłużenia syna stron A. za częściową realizację zasądzonych świadczeń alimentacyjnych.

Fakt podpisania porozumienia ze spółką (...) nie jest w - ocenie Sądu I instancji - dowodem na zawarcie przez strony porozumienia, iż powód będzie spłacał zadłużenie syna w kwocie 1000,00 zł miesięcznie i tym realizować część zobowiązań alimentacyjnych.

W oparciu o powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne i je oddalił.

Sąd Okręgowy wskazał, że do dnia 26 października 2011 r. komornik A. M. wyegzekwował od powoda kwotę 152 727,33 zł, która obejmuje roszczenia pozwanej do dnia 30 września 2011 r.

Okoliczność ta wyłącza zasadność powództwa przeciwegzekucyjnego jako, że roszczenie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wygasa z momentem wyegzekwowania przez wierzyciela całości objętych tym tytułem świadczeń.

Odnosząc się do roszczenia ewentualnego, którym powód żądał zasądzenia na jego rzecz od pozwanej kwoty 134 305,88 zł, tj. zwrotu świadczenia wyegzekwowanego przez komornika Sąd i to żądanie uznał za bezzasadne. Wobec niewskazania przez powoda podstawy prawnej tego żądania Sąd uznał, że podstawę stanowią przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W ocenie Sądu I instancji powód nie wykazał, aby spełnił dobrowolnie zobowiązanie alimentacyjne na rzecz pozwanej, a tym samym, że bezpodstawne było prowadzenie przeciwko niemu egzekucji i wyegzekwowanie świadczenia.

W ocenie Sądu I instancji powód nie udowodnił, by wpłacał do rąk pozwanej po 1500,00 zł miesięcznie, ani też, by zawarł z pozwaną porozumienie, iż będzie spłacał długi syna stron wzamian częściowej rezygnacji przez pozwaną ze świadczeń alimentacyjnych w kwocie 1000,00 zł miesięcznie.

Zdaniem Sądu Okręgowego fakt spłacania zobowiązań syna stron nie miał dla rozstrzygnięcia sprawy żadnego znaczenia. W świetle zeznań pozwanej oraz treści porozumienia zawartego ze spółką (...), dłużnikami tej spółki był nie tylko A. L., ale również strony. Nie jest również wiadome, w jakiej wysokości zadłużenie obejmowało A. L., a w jakim długi samego powoda, albowiem wszyscy zobowiązani spłacali zadłużenia. Sąd Okręgowy wskazał, że spłata zadłużenia powstałego wskutek prowadzenia działalności gospodarczej, nawet gdyby takowa istniała, nie jest tożsama z zaspokajaniem potrzeb rodziny.

Pozwana składając wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego ograniczyła roszczenie o kwotę około 600 zł miesięcznie, obejmując kwoty otrzymane od powoda oraz te, które wypłacił córce stron, do stycznia 2009 r. Wobec bezzasadności żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności oraz niewykazania bezpodstawnego wzbogacenia powódki, Sąd w oparciu z art. 840 kpc oraz art. 405 kc powództwo oddalił, o kosztach orzekając na zasadzie art. 98 i 99 kpc.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód.

Zarzucił:

naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 233 § 1 kpc, poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonanie dowolnej i wybiórczej oceny zgromadzonych dowodów, w szczególności: zeznań świadka S. L., I. P. (1) i powoda,
- art. 328 § 2 kpc poprzez brak odniesienia się do zeznań wyżej wymienionych świadków i przyczyn odmowy wiarygodności tym zeznaniom,
- art. 227 w zw. z art. 278 § 1 w zw. z art. 232 kpc poprzez niedopuszczenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego grafologa,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku polegający na przyjęciu, iż:
- strony niniejszego postępowania nie zawarły porozumienia, na mocy którego pozwana zrezygnowała z otrzymywania od powoda pełnej kwoty alimentów wzamian spłaty długów syna
- strony nie sporządziły oświadczenia, w którym wskazały, że powód dokonuje na rzecz pozwanej wpłaty alimentów w wysokości 1 500 zł,
- powód był dłużnikiem zobowiązanym do zapłaty na rzecz (...) sp. z o.o. z tytułu innego, niż zadłużenie syna,
- nieustalenie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w szczególności:
- wysokości świadczeń przekazanych przez powoda na rzecz pozwanej w okresie od maja 2004 roku do stycznia 2009 roku oraz czy wysokość tychże świadczeń faktycznie została przez pozwaną odliczona od wyegzekwowanej przez komornika należności,
- wysokości oraz czasookresu przekazywanych przez M. L. świadczeń pieniężnych na rzecz syna A. L..

Wskazując na powyższe uchybienia domagał się:

- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 134 305,88 zł oraz kosztów procesu, ewentualnie
- uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i jako prawidłowe, przyjmuje je za swoje.

Apelacja powoda sprowadza się do żądania zmiany wyroku i zasądzenia wyegzekwowanej przez komornika kwoty 134 305,88 zł, zatem nie kwestionuje rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego oddalającego powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu nie ustalenia przez Sąd wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności wysokości świadczeń przekazanych przez powoda pozwanej w okresie od maja 2004 r. do stycznia 2009 r. i ich odliczenia oraz wysokości i czasokresu przekazywanych świadczeń pieniężnych na rzecz syna A..

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy w uzasadnieniu odniósł się do kwestii odliczenia przez pozwaną dokonanych na jej rzecz przez powoda kwot tytułem alimentów, aczkolwiek bardzo ogólnie. Stwierdził, iż pozwana pomniejszyła kwotę wynikającą z tytułu wykonawczego o przekazane jej i córce stron alimenty.

Sąd Apelacyjny dokonał własnych obliczeń i mając na uwadze bezsporną okoliczność, iż powód przekazywał pozwanej kwotę 500 zł miesięcznie oraz udowodnioną, że córce stron po około 150 zł miesięcznie, czyli łącznie po 650 zł miesięcznie przez 62 miesiące (od 12.2003 r. do 01.2009 r.) oraz przez 32 miesiące w ogóle nie płacił po 1500 zł miesięcznie (od 02.2009 r. do 09.2011 r.) i odliczając przekazaną pozwanej przez powoda na zapłatę rachunków i czynszu w 2009 r. kwotę 2162 zł ustalił, że – świadczenie główne należne i wyegzekwowane przez komornika wynosiło 98 850 zł. Pozostała kwota 34 455,88 zł to odsetki, zgodnie z pismem komornika (145).

Zarzut braku poczynionych poprzez Sąd Okręgowy ustaleń dotyczących przekazywania „określonych kwot” tytułem świadczeń pieniężnych na rzecz syna jest bezzasadny.

Zauważyć należy, że Sąd Okręgowy winien dokonać ustalenia stanu faktycznego na zarzut powoda wówczas, gdyby powód przedstawił dowody konieczne do stwierdzenia faktów, z których wywodził skutki prawne.

Nie jest dowodem i potwierdzeniem faktu odosobnione twierdzenie powoda i to zawarte w jednym z pism procesowych (k. 156), iż przekazał synowi kwotę około 12 600 zł, która to kwota miała zostać przeznaczona na spłatę jego zobowiązań.

Twierdzenie powyższe jest gołosłowne, nie przyznane przez pozwaną i nie poparte żadnymi dowodami.

Nie sposób więc czynić Sądowi zarzuty, iż winien dokonywać pozytywnych dla powoda ustaleń faktycznych na podniesione w apelacji okoliczności z urzędu, nie mając ku temu żadnych podstaw i dowodów.

Pozostałe zarzuty apelacji sprowadzają się do kwestionowania oceny zgromadzonego przez Sąd materiału dowodowego, w szczególności częściowych zeznań córki stron S. L., konkubiny powoda I. P. (1) a także niedopuszczenia przez Sąd dowodu z opinii grafologa.

Odnosząc się do oddalenia przez Sąd wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii grafologa Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji odnośnie do braku potrzeby przeprowadzenia wyżej wymienionego dowodu.

„Oświadczenie” (bez daty) sporządzone przez pozwaną, które miałyby opiniować grafolog zostało przez Sąd Okręgowy prawidłowo ocenione, mając na uwadze zeznania samych stron i wystarczające oględziny dokumentu.

Zauważyć ponadto należy, że dokument ten został już oceniony przez Sąd Apelacyjny przy okazji rozpoznania zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego oddalające wniosek powoda o udzielenie zabezpieczenia (vide: postanowienie Sądu Apelacyjnego z 6 lipca 2011 r. z uzasadnieniem k. 95 – 97).

Powód podnosił, że na 1 egzemplarzu powyższego oświadczenia została dopisana przed kwotą 500 zł cyfra 1 (na kwotę 1 500 zł), które to oświadczenie miało potwierdzać fakt posiadania przez pozwaną możliwości finansowych dokonywania spłat na rzecz spółki (...), do czego zobowiązały się strony i ich syn.

Należy zatem podzielić stanowisko Sądu I instancji o nieprzydatności dowodu z opinii grafologa, z przyczyn wymienionych przez ten Sąd.

Pozostałe zarzuty sprowadzają się do oceny zeznań świadków S. L. i I. P. (2), które to zeznania miały potwierdzać wywiązanie się powoda z obowiązku alimentacyjnego przez spłatę długów syna stron i zawarcie przez strony tej treści porozumienia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie dopuścił się żadnych błędów logicznych czy też sprzeczności w dokonanej ocenie zeznań świadków, zatem nie zachodzi potrzeba ingerencji w tę ocenę, jako należącą do Sądu I instancji.

Eksponowanie przez powoda w apelacji jednego zdania świadka S. L., iż „mama nie chce całej kwoty i żeby spłacał syna” nie oznacza, że strony zawarły w tej kwestii porozumienie.

Sprawa spłaty długów A. L. była przedmiotem rozważań Sądu I instancji.

Z zeznań pozwanej wynika, że część długów uregulowała sama, część pozwany i syn stron z tym, że nie zostało udowodnione, kto i jaką kwotę wpłacił.

Zauważyć należy, że porozumienie ze spółką (...) (k. 124), na które powołuje się powód, nosi datę 25 lutego 2008 r. oraz, że obie strony i ich syn zobowiązały się do spłaty zadłużenia.

Pieniądze na spłatę pozwana miała z odszkodowania za wypadek. Syn stron również spłacał zadłużenie (k. 198).

W liście skierowanym do powoda, z listopada 2009 r. (k. 85) pozwana napisała: „dawałaś mi 500 zł miesięcznie, chociaż miałam zasądzone 1500 zł, ale ja miałam nadzieję, że pozostałymi pieniędzmi będziesz spłacał dług wobec syna. Ty zamiast tego, układałaś sobie życie, wyremontowałaś dom ...”.

Jeśli zatem pozwana nie egzekwowała całości zasądzonej tytułem alimentów kwoty „mając nadzieję na spłatę przez powoda długów” nie oznacza, że strony zawarły określone porozumienie.

Ocena wiarygodności dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji nie wzbudza zastrzeżeń.

Sąd Okręgowy miał pełne podstawy do odmowy wiarygodności zeznaniom powoda, którego twierdzenia ulegały zmianie przez cały tok postępowania, jak również takiej samej oceny zeznań konkubiny powoda, zainteresowanej wynikiem postępowania.

Pozew zasadał się na twierdzeniu, że powód przekazywał pozwanej systematycznie określoną w wyroku kwotę, lecz nie posiada dowodów na piśmie, bowiem zwyczajowo nie pobiera się dowodu spełnienia świadczenia.

W zażaleniu na postanowienie oddalające jego wniosek o udzielenie zabezpieczenia podnosi natomiast, że odnalazł dokument potwierdzający, iż pozwana odbierała od powoda należność zasądzoną wyrokiem (k. 40) oraz, że regularnie wpłacał należności wynikające z tego wyroku (k. 41).

Po złożeniu zastrzeżenia przez pozwaną przyznał dopiero, że płacił pozwanej po 500 zł, a pozostałymi pieniędzmi spłacał długi syna i w ten sposób wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego w całości.

Wykazana odmiennosc w zeznaniach powoda świadczy właśnie o niewiarygodności jego twierdzeń.

Abstrahując od tego, czy to powód czy syn stron spowodował tak znaczne zadłużenie (z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy w sprawie alimentacyjnej sygn. akt IV RC 1453/03 wynika, że to powód prowadził działalność gospodarczą – sieć kiosków (...) zarejestrowaną faktycznie na syna, co potwierdziła pozwana w niniejszej sprawie), Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż spłata długów powstałych z prowadzenia działalności gospodarczej nie jest tożsama z zaspokajaniem potrzeb rodziny.

Gdyby nawet przyjąć, że doszło między stronami do określonego porozumienia, powód winien wykazać kiedy, jakie kwoty i w jakim czasie na poczet alimentów wpłacił.

Wskazać również należy, że obie strony i ich syn zobowiązały się do spłaty zadłużenia, zatem spłaty czynione przez powoda w całości (wg jego twierdzeń), z zasądzonych od niego alimentów, uznać należałoby za działanie skierowane przeciwko rodzinie.

Z poczynionych ustaleń wynika, że pozwana ograniczyła wniosek egzekucyjny o kwoty przekazane jej przez powoda oraz otrzymane przez córkę stron.

Należy natomiast przyznać rację skarżącemu, że uzasadnienie Sądu I instancji zawiera pewne braki, niemniej jednak o uchybieniu przepisowi art. 328 § 2 kpc można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na jego kontrolę.

Taka sytuacja jednak w sprawie nie zachodzi, nadto Sąd Apelacyjny jako Sąd także merytoryczny ma obowiązek samodzielnie ocenić zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na zasadzie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc.